

Piotr Żyła - mieszkaniec Wisły

Data publikacji: 20.03.2013 11:30

Uwielbiam loty narciarskie, to coś wspaniałego dla skoczka. To ogromna frajda, jest dużo więcej adrenaliny na lotach - mówi Piotr Żyła złoty medalista w skokach narciarskich z Oslo.

□
Piotr Żyła miniony weekend długo będzie wspominał. Wszystko dzięki bardzo dobremu występowi w Oslo. Przypomnijmy, dzięki dwóm dobrym skokom, skoczek z Wisły zajął - ex aequo z Austriakiem Gregorem Schlierenzauerem - pierwsze miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Koszulek czy breloczków z podobizną Żyły w Wiśle jeszcze nie kupimy. **Mam nadzieję, że po Małyszomanii nie będzie u nas Żyłomani** - dodaje z błyskiem w oku Żyła. Jak dodaje - **po** sukcesie w Oslo trochę poświątowaliśmy z kolegami, ale trzeba było szybko wracać do domu.

Nic dziwnego, już dzisiaj Kadra Polski leci na ostatnie zawody w skokach. Loty tym razem w słoweńskiej Planicy. Tutaj w najbliższy piątek i niedzielę odbędą się skoki indywidualne. W sobotę konkurs drużynowy.

Ostatni sukces skoczka spowodował, że zawodnikiem zaczęło interesować się wiele mediów. Podając przy okazji różne wersje jego miejsca pochodzenia. Ustroń, Cieszyn a jedna z redakcji mówiła nawet o Podhalu. **W związku z błędnymi informacjami podawanymi przez niektóre media, prostujemy i informujemy, iż Piotr Żyła jest skoczkiem z Wisły. Piotr jest na stałe mieszkańcem Wisły, jest tutaj zameldowany i reprezentuje tutejszy klub** - takie oświadczenie wydał wczoraj Urząd Miejski w Wiśle. Cóż, o swoje trzeba dbać.

Zapraszamy do oglądnięcia wywiadu z Piotrem Żyłą, który zarejestrowaliśmy wczoraj w Klubie Sportowym Wisła - Ustronianka.

Jan Bacza